

Ewa Zielińska

O potrzebie rozmawiania z dziećmi

Rozwój umysłowy dziecka w dużym stopniu zależy od głośnego czytania książeczek, oglądania obrazków, mądrych rozmów, poważnego traktowania dziecięcych pytań i udzielania na nie stosownych odpowiedzi. Dziecko, które potrafi już porozumiewać się z dorosłymi domaga się czytania wierszyków, dłuższych opowiadań, bajek, baśni, inscenizacji, rymowanek i zagadek. Na rynku znajduje się wiele atrakcyjnych książeczek bogato ilustrowanych o znakomitych tekstach zarówno do czytania jak i oglądania. Najważniejsze będą jednak rozmowy prowadzone z dzieckiem podczas oglądania obrazków i po przeczytaniu opowiadania. To one przyczyniają się do rozwoju dziecięcego umysłu i na takie rozmowy trzeba zawsze przeznaczyć trochę czasu. Mądra rozmowa zaczyna się zwykle od pytań które dziecko kieruje do dorosłego i które dorosły stawia dziecku. Dobrym pretekstem do rozmów są też polecenia kierowane do dziecka bo wykonując je dziecko pyta i prosi o wyjaśnienia. Z dziecięcymi pytaniami nie ma kłopotu, gdyż dzieci wprost zasypują nimi dorosłych¹. Nieco trudniej może być dorosłemu ze sformułowaniem polecenia (pytania) i udzieleniem mądrej, prostej odpowiedzi zrozumiałej dla dziecka.

O dziecięcych pytaniach zadawanych dorosłym

O tym jak bardzo rozbudzone są umysły starszych przedszkolaków świadczy intensywność dziecięcych pytań. Przy sprzyjających warunkach dziecko może zadać dorosłemu nawet kilkanaście tysięcy pytań. Dlatego warto poważnie traktować dziecięce pytania i odpowiedzi dorosłych. Dzieci pytają, gdy przeżywają pewną niejasność myślową. Czasami w pytaniu podają możliwą odpowiedź, swoje wyjaśnienie niejasności. Odpowiedź dorosłego zazwyczaj kończy cykl myślenia dziecka i dlatego dzieci przyjmują odpowiedź dorosłego bezkrytycznie, nie sprawdzając jej przez doświadczenie i obserwację. Analiza dziecięcych pytań dowodzi specyficznego poczucia konieczności. Wyjaśniając coś twierdzą: *Tak musi być tak jest.....* i nie szukają innego uzasadnienia. Żeby zrozumieć, o co pyta dziecko, warto zorientować się w konstrukcji dziecięcych pytań i wyjaśnień. Dzieci często używają spójników „bo” oraz „ponieważ” dla podkreślenia następstwa wydarzeń. Ponadto używają „bo” w sytuacjach, w których dorośli używają „i”. Dlatego dziecięce pytania i wyjaśnienia określają związek między następstwem i przyczyną, innym razem związek odwrotny. W wypowiedziach dzieci pojawia się też statyczny opis rzeczywistości poprzez wyliczanie tego, co widzi, co się zdarzyło.

O poważnym traktowaniu dziecięcych pytań

Dzieci w wieku przedszkolnym doskonale wiedzą, że poprzez stawianie dorosłym pytań mogą zaspokoić swoją ciekawość, zdobyć wiedzę. Dlatego oczekują stosownych odpowiedzi i wyjaśnień. Nie należy dzieci uczyć, w jaki sposób trzeba konstruować pytania lecz akceptować zadawane i udzielać odpowiedzi, które zaspokoją ciekawość dziecka i skłonią je

do formułowania następnych dociekliwych pytań. W domu rodzinnym dzieci zadają więcej pytań niż w przedszkolu. Przyczyna tkwi w organizacji przedszkola: nauczyciel jest jeden i nie może odpowiedzieć jednocześnie na wszystkie kierowane do niego pytania bo dzieci jest dużo. Ponadto onieśmielone gromadką rówieśników dzieci pytają rzadziej. W domu dziecko może swobodnie zadawać pytania: skupia wówczas uwagę na sobie, formułuje pytanie i dopomina się odpowiedzi. Jest odważniejsze gdyż włącza się w nurt prowadzonych rozmów. Niezależnie od tego, gdzie dzieci formułują pytania i czego te pytania dotyczą, dorośli muszą cierpliwie słuchać i odpowiadać.

O udzielaniu dobrych odpowiedzi na dziecięce pytania

Zadaniem dorosłych jest udzielanie odpowiedzi na pytania stawiane przez dzieci. Powinni oni:

- **odpowiadać chętnie i swobodnie na dziecięce pytania.** Nie mogą pouczać dziecka, mówić zniecierpliwionym tonem ale włączyć odpowiedź na pytanie w miłą, przyjazną rozmowę w czasie której dziecko będzie miało okazję stawiać następne pytania i przedstawiać swe wątpliwości;

- **udzielając odpowiedzi uwzględniać możliwości dziecięcego umysłu.** Dzieci formułują krótkie pytania i od dorosłych oczekują krótkich odpowiedzi. Zbyt obszerne odpowiedzi męczą dziecko, nużą je i zniechęcają do formułowania dalszych pytań;

- **brać pod uwagę to, że udzielana dziecku odpowiedź jest podstawowa i tymczasowa.** Odpowiedź udzielona na pytanie pomaga budować aktualny system wiedzy, pobudza ciekawość i zachęca do stawiania następnych pytań na które trzeba odpowiedzieć już bardziej wyczerpująco;

- **odpowiadać zgodnie z prawdą, ale na miarę dziecięcych możliwości intelektualnych.** Nie wolno okłamywać dziecka i podawać mylnych informacji. Jeżeli dorosły nie potrafi natychmiast udzielić odpowiedzi, powinien powiedzieć: *Nie wiem, ale dowiem się i odpowiem ci.* Potem obietnicę należy spełnić.

Dziecko zadające pytania zwykle wie, jakiej odpowiedzi oczekuje. Dlatego trzeba uważnie słuchać dziecięcych pytań a potem udzielać mądrych odpowiedzi. Jest to niebywale skuteczny sposób wspomagania rozwoju intelektualnego dzieci.

Znakomitym pretekstem do zadawania przez dzieci pytań i do prowadzenia rozmowy z dzieckiem jest wspólne oglądanie obrazków. Wówczas można połączyć rozmowę ze wspomaganiem rozwoju pamięci wzrokowej u dzieci.

O korzyściach wynikających ze wspólnego z dzieckiem oglądania obrazków

Dobrze rozwinięta pamięć wzrokowa jest potrzebna dzieciom w początkowej nauce czytania i pisania a także w nauce matematyki. Dla przyswojenia tego, co jest przedstawione na obrazku, dziecko musi umieć skupić się dużej i objąć wzrokiem nie tylko to, co znajduje się na środku obrazka, lecz także to, co znajduje się na jego obrzeżach. Towarzyszy temu spory

wysiłek intelektualny, gdyż w trakcie spostrzegania wzrokowego dziecko musi rozpoznawać i łączyć ze sobą wszystkie spostrzegane elementy obrazka.

To, że dzieci potrafią ze skupieniem oglądać film wcale nie oznacza, że potrafią uważnie patrzeć na obrazek. Chodzi tu głównie o wysiłek i wolę. Jeżeli coś porusza się, to w sposób naturalny prowokuje do skupiania uwagi i śledzenia wzrokiem poruszających się obiektów. Inaczej jest z obrazkiem, gdyż nic się w nim nie rusza. Dla zorientowania się w tym, co przedstawia obrazek, potrzebna jest motywacja *chcę to poznać* i wysiłek włożony w dłuższe skupienie uwagi w umiejętność wodzenia wzrokiem od jednego elementu do drugiego a także organizowania wszystkiego, co dostrzeże w sensowną całość. Analiza zachowania się dzieci w sytuacji *patrz uważnie i powiedz, co zapamiętałeś* wynika, że dzieci z trudem skupiają uwagę przez dłuższy czas na obrazkach. Większość dzieci kończących przedszkole i rozpoczynających naukę w klasie pierwszej nie potrafi jeszcze objąć wzrokiem całego obrazka i z trudem przychodzi im całościowe logiczne ogarnięcie wzrokiem wszystkiego, co na obrazku się znajduje. Dlatego obrazki wydają im się mało interesujące, oglądają je szybko mało z nich korzystając. Bywają jednak dzieci, które takich kłopotów nie mają. Jest to zasługa dorosłych, którzy wcześniej nauczyli dzieci uważnego patrzenia, przesuwania wzrokiem tak, aby objąć jak najwięcej rzeczy także znajdujących się na obrzeżach obrazka. Dzieci te oglądają obrazki z wielką przyjemnością i potrafią opowiedzieć, co jest na nich przedstawione.

O sposobach rozwijania zdolności do skupiania uwagi i mądrego zapamiętywania

Wspólne oglądanie obrazków ma miejsce w sytuacji, gdy dorosły czyta dziecku książkę. W warunkach domowych zwykle wygląda to tak:

- dorosły siada na kanapie, wskazuje obok siebie miejsce, przytula dziecko do siebie i czyta tekst wybranej przez dziecko książeczki;
- gdy na stronie pojawia się ilustracja, dorosły przerywa czytanie we właściwym miejscu i kieruje uwagę dziecka na obrazek zachęcając: *Popatrz.....*;
- w ciszy i skupieniu przez chwilę wspólnie patrzą na obrazek i dorosły gestem pokazuje centralną część obrazka mówiąc: *Widzisz?a następnie przesuwając palec na to, co znajduje się na obrzeżach obrazka mówi: Popatrz jeszcze tu A widziałeś to.....*. W ten sposób dziecko uczy się obejmować spojrzeniem całość i sensownie organizować pole spostrzeżeń;
- na koniec, po przeczytaniu opowiadania dorosły prowadzi rozmowę o tym, co dziecko słyszało i widziało na ilustracji.

Zapowiedź wspólnej czynności jest dla dziecka niebywale atrakcyjna. Dziecko wie, że dorosły będzie się tylko nim zajmował a bliskość, ciepło i dotyk daje mu poczucie bezpieczeństwa. Dzięki temu chętniej bierze udział w rozmowie, uważniej słucha i patrzy tam, gdzie pokazuje dorosły. Wspólne oglądanie obrazka i rozmowa o tym, co on przedstawia umożliwia dłuższe koncentrowanie uwagi na tym, co ważne i uczy dokonywania selekcji dostrzeżonych informacji. Dzięki temu dziecko obejmuje swym umysłem całość obrazka - następuje rozumienie sensu i powiązanie z wcześniej usłyszanym fragmentem

opowiadania. Rozmowa na temat tego, co zostało przeczytane i obejrzone pozwala lepiej zapamiętać wiadomości, które zostały wypowiedziane głośno. Dlatego tak ważne są dziecięce pytania i odpowiedzi dorosłych. Razem tworzy to całość i układa się w miłą rozmowę. Dlatego należy pamiętać o tym aby dzieci nie karcić, stale nie poprawiać. Jeżeli dziecko wypowie się niepoprawnie gramatycznie dobrze jest powtórzyć dziecięce pytanie lub wyjaśnienie w poprawnej wersji i stwierdzić: *Tak chciałeś powiedzieć*. Zapewniam, że dziecko skorzysta z podanego wzoru. Trzeba także chwalić dzieci za dociekliwość i dążenie do wyjaśnienia tego, czego jeszcze nie wiedzą.

O organizowaniu głośnego czytania i wspólnym oglądaniu obrazków

W domu nie będzie z tym kłopotów. Wystarczy wygodny fotel lub kanapa i stała pora korzystna dla skupienia się. Należy zadbać również o dobre oświetlenie, gdyż ma być miło i wygodnie. Warto pamiętać, że przeczytanie jednej strony tekstu trwa około 3 minut. Do tego dochodzi jeszcze oglądanie obrazków, wykonywanie poleceń a także udzielanie odpowiedzi na dziecięce pytania. Dlatego na to wszystko trzeba zarezerwować odpowiednio dużo czasu.

¹ Okres wychowania przedszkolnego nazywamy wiekiem pytań. Młodsze dzieci pytają głównie o miejsce i nazwę a starsze o przyczynę oraz czas (*Mowa i myślenie dziecka* , PWN, Warszawa 1992, s. 202 i dalsze).